

z życia Misia

misio w pąsach jest dziś cały
myszki zjadły wiktuały!!!!
do spiżarni się zakradły
wiktuały wszystkie zjadły!

miś kolegę ma kocura
kot - policyjna jest figura
więc kolegę miś poprosi
by z myszkami zrobił cosik

może nawet aresztować,
przesłuchiwać, konfrontować
lub, mówiąc tak między nami,
zrazu zamknąć za kratkami

problem jednak jest nie lada!
bez zgłoszenia nie wypada
najpierw musi być zgłoszenie
o kradzieży doniesienie

potem kocur śledztwo wszczyna
i tu ... wszystko się zaczyna!

"myszki zjadły?" - też nowina
wszakże wielomysia to rodzina
mysi papa nie pracuje
więc rodzina ... nu, głoduje

a u Ciebie brzuch nie mały!
kolekcjonujesz wiktuały
i myślisz se, że bez dzieci
życie na słodkości zleci

no nie Misio!
tak nie nada!
tak po prostu nie wypada!

słuchaj Misiu nasz wspaniały:
kiedy głodny dzieciak mały
na nic nam te wiktuały
na nic brzuszek
jak pączuszek
na nic wszystko, co weseli
kiedy smutni są anieli

no i Misio dumać ... duma
żabka kuma ... on nie kuma

aż tu nagle, jak z armaty,
biegnie Misio do mysi taty!
i zaprasza na wieczerze,
by ugościć wszystkich szczerze

morał z bajki prosty zasie:
nie myśl tylko o kielbasie.

